

## HELENA SZMUNESS

ur. 1948; Kemerowo, Rosja



Miejsce i czas wydarzeń	ZSRR, lata pięćdziesiąte
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo

### Reakcja rodziców na śmierć Stalina

No i w końcu ojciec mnie zabrał z tego przedszkola, przyprowadził do domu, a moja matka już tam była. Co się okazało. Jak się okazało, że Stalin umarł, że trzeba robić różne ciekawe rzeczy, jak na przykład ozdabiać jego portrety kwiatami z bibułki, to moja matka, która mieszkała najbliżej, została wysłana do domu po nożyczki. I te nożyczki jej ukradli, co było większą rozpaczą w tamtych czasach. Więc jak ja przyszedłam z przedszkola z ojcem do domu, to moja matka siedziała w kuchni i mówiła „Nożyczki mi ukradli. Ja rozumiem, że Stalin umarł i wszystko, ale nożyczki mi ukradli. Nożyczki mi ukradli! Nożyczki mi ukradli!” I ja w pewnym momencie, ja pięcioletnia, kompletnie się wściekłam i powiedziałam: „Jak ty możesz mówić o nożyczkach, kiedy Stalin umarł?!” Mojemu ojcu tak stężała twarz i powiedział „Do łóżka! Do łóżka!” I ja poszłam do tego łóżka czując, pierwszy raz w życiu zapewne, że nikt mnie nie rozumie, że mam głupich rodziców.

Natomiast ma swój dalszy ciąg ta historia. Rzecz się dzieje w Nowym Jorku i ja już nie mieszkam z rodzicami, ale przyszedłam na jakiś weekend do rodziców. Jest 3 czy 5 marca i rano ojciec przynosi mi do łóżka grubego niedzielnego „New York Timesa”. I tam w kolorowym magazynie jest wielki portret Stalina i okazuje się, że jest trzydziesta rocznica śmierci Stalina i jest takie coverstory w tej sprawie. Więc ja biorę tą gazetę, idę do kuchni gdzie rodzice robią śniadanie i mówię: „Czy wiecie, że dzisiaj jest trzydziesta rocznica śmierci Stalina?” I ja mówię do ojca: „Słuchaj, czy ty pamiętasz ten dzień?” „Oczywiście, że pamiętam.” Ja mówię: „Czy ty pamiętasz jak ty mnie obudziłeś i co mi powiedziałeś?” A on powiada: „Tak, powiedziałem, że Jośka szlag trafił.” I widzę moją matkę, takie zamyślenie zupełnie, taka wpatrzona w okno od ogrodu z tej kuchni i mówi: „A mnie tego dnia nożyczki ukradli.” Ja czekałam, że ona to powie! To była wielka sprawa wtedy nożyczki. To pamiętam bardzo dobrze ze swojego dzieciństwa właśnie, śmierć Stalina.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-05-13, Londyn
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"